

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25. kwietnia 2017 roku powód M. J. wniósł o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (zwanej dalej spółką (...)) kwoty 8.724,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 1.478,50 zł od dnia 27. maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- 952,37 zł od dnia 31. maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- 1.374,40 zł od dnia 5. czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 793,42 zł od dnia 21. czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 2.129,52 zł od dnia 25. czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- 1.996,06 zł od dnia 26. czerwca 2016 r. do dnia zapłaty

oraz o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły umowę, na podstawie której powód zobowiązał się do wykonywania na rzecz pozwanej usług przewozowych. Powód wykonał usługi przewozowe wskazane w załączonych do pozwu fakturach VAT oraz zleceniach przewozu, które to dokumenty doręczył pozwanej, jednak ta nie uiściła wynagrodzenia za wykonane przez powoda usługi (pozew, k. 4-7).

W dniu 29. maja 2017 r., wydany został w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (nakaz zapłaty, sygn. akt IX GNc 3399/17, k. 53). Jego odpis został doręczony stronie pozwanej w dniu 3. lipca 2017 r. (k. 90).

Sprzeciwem z dnia 17. lipca 2017 roku pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. zaskarżyła powyższy nakaz zapłaty w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana zakwestionowała dochodzone roszczenie co do zasady, jak i wysokości. Strona pozwana podniosła w pierwszej kolejności, iż strona powodowa naruszyła art. 358 k.c., poprzez dochodzenie zapłaty roszczenia w zakresie jednej z faktur VAT w walucie polskiej, podczas gdy spełnienie świadczenia miało nastąpić w walucie obcej. Podniosła ponadto, iż strona powodowa nie wykazała terminu wymagalności swojego roszczenia, gdyż brak jest dowodu doręczenia stronie pozwanej zleceń transportowych oraz innych wymaganych umową dokumentów stanowiących podstawę do wystawienia faktur VAT przez powoda. Wskazała także, iż w związku z nienależytym wykonywaniem przez powoda umowy i niewywiązywaniem się przez niego zobowiązań względem pozwanej wypowiedziała umowę ze skutkiem natychmiastowym i obciążała powoda karami umownymi. Strona pozwana podniosła także zarzut potrącenia kwoty dochodzonej pozwem z przysługującą pozwanej wierzytelnością w kwocie 28.557,20 zł, będącą sumą kar umownych nałożonych przez pozwaną na powoda (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 63-67).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 23. kwietnia 2016 roku M. J., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...) 24 M. J. w P. (Przewoźnik) i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. (Zleceniodawca), zawarli umowę w zakresie przewozów krajowych i międzynarodowych nr 23/04/2016/CK. Na podstawie zawartej umowy P. zobowiązał się do dokonywania na zlecenie Zleceniodawcy przewozów na rzecz wskazanych przez niego podmiotów, a Zleceniodawca zobowiązał się do zapłaty wynagrodzenia za wykonane przez P. przewozy. Wynagrodzenie przewoźnika miało być ustalane przez

zleceniodawcę dla każdego zlecenia i w zależności od okoliczności, obliczone według stawki pomiędzy 1,50 zł/1 km a 1,80 zł/ 1 km za przewozy w transporcie krajowym i pomiędzy 0,32 EURO/1 km a 0,50 EURO/1 km za przewozy w transporcie międzynarodowym (§5 pkt 3). Zgodnie z § 5 pkt 11 umowy Zleceniodawca zobowiązał się do dokonania zapłaty na rzecz P. należności wynikających z wystawionej faktury VAT w terminie 45 od dnia doręczenia faktury VAT oraz wymaganych dokumentów przewozowych (WZ lub CMR) Zleceniodawcy. Podstawą zapłaty była faktura VAT z załączonymi dokumentami: CMR lub WZ lub inne zlecone, w dwóch egzemplarzach (oryginał + 2 kopie). Termin płatności liczył się od dnia otrzymania kompletu dokumentów przez Zleceniodawcę. Przewoźnik miał 7 dni od dnia wykonania zlecenia na doręczenie tych dokumentów. Brak doręczenia tych dokumentów w określonym terminie przyznawał Zleceniodawcy uprawnienie do obciążenia P. karą umowną. Ponadto zgodnie z punktem 5 postanowień końcowych strony postanowiły, że wszelkie zmiany kontraktu wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem ich nieważności (okoliczności bezsporne; umowa o współpracy, k. 73-78).

Zlecenia były przekazywane za pośrednictwem wiadomości SMS lub w formie elektronicznej (zeznania świadka M. K., k. 149-151).

Na podstawie zawartej umowy spółka (...) zleciła M. J. następujące przewozy, które zostały wykonane przez Zleceniobiorcę:

- nr (...) z dnia 8. kwietnia 2016 roku z miejscowości G. do P. (Niemcy), oznaczając cenę frachtu na kwotę 280,00 EURO, a termin płatności na 45 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR;
- nr (...) z dnia 15. kwietnia 2016 roku z miejscowości N. (Francja) do M. (Francja), oznaczając cenę frachtu na kwotę 180,00 EURO, a termin płatności na 45 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR;
- nr (...) z dnia 19. kwietnia 2016 roku z miejscowości G. (Francja) do R. (Szwajcaria), oznaczając cenę frachtu na kwotę 260,00 EURO, a termin płatności na 45 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR;
- nr (...) z dnia 21. kwietnia 2016 roku z miejscowości H. (Niemcy) do N. (Włochy), oznaczając cenę frachtu na kwotę 150,00 EURO, a termin płatności na 60 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR;
- nr (...) z dnia 26. kwietnia 2016 roku z miejscowości O. (Holandia) do M. B. (Austria), oznaczając cenę frachtu na kwotę 370,00 EURO, a termin płatności na 60 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR;
- nr (...) z dnia 25. kwietnia 2016 roku z miejscowości V. (Włochy) do S.-R. (Holandia), oznaczając cenę frachtu na kwotę 400,00 EURO, a termin płatności na 60 dni od daty otrzymania prawidłowo wystawionej faktury VAT i dostarczenia CMR.

(okoliczności bezsporne; zlecenia przewozu, k. 14-16, 18-20, 23-25, 28-30, 33-35, 38-39, listy przewozowe, k. 21, 26, 31, 36, 40).

W zleceniach nr: (...) i (...) wskazano, iż fakturę VAT należy wystawić w PLN w kwocie wynikającej z przeliczenia stawki frachtu według kursu średniego NBP z dnia załadunku (z podanym numerem zlecenia). W zleceniach nr: (...), (...) i (...) wskazano, iż fakturę VAT należy wystawić w PLN w kwocie wynikającej z przeliczenia stawki frachtu według kursu średniego NBP z dnia poprzedzającego dzień rozładunku (z podanym numerem zlecenia). Natomiast w zleceniu nr (...) wskazano, iż płatność uzgodnionego frachtu, płatnego w oparciu o fakturę VAT wystawioną w EURO według stawki ustalonej w zleceniu, będzie również wykonana w EURO. Na fakturze VAT powinny znajdować się kwoty w EURO jak również w przeliczniku na złotówki na potrzeby VAT. Do przeliczenia trzeba będzie stosować

kurs średni danej waluty obcej ogłoszony przez NBP na ostatni dzień roboczy poprzedzający dzień rozładunku. W zleceniach transportowych zastrzeżono ponadto, iż w przypadku nieprawidłowego doręczenia dokumentów potwierdzających wykonanie zlecenia, termin płatności faktur zostanie wydłużony do 90 dni (okoliczności bezsporne; zlecenia przewozu, k. 14-16, 18-20, 23-25, 28-30, 33-35, 38-39, zeznania świadka M. K., k. 149-151).

W związku z wykonanymi zleceniami transportowymi M. J. wystawił na rachunek spółki (...) następujące faktury VAT:

- nr 01/04/2016 na kwotę 1.478,50 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 45 dni,
- nr 04/04/2016 na kwotę 952,37 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 45 dni,
- nr 05/04/2016 na kwotę 1.374,40 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 45 dni,
- nr 06/04/2016 na kwotę 793,42 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 60 dni,
- nr 07/04/2016 na kwotę 492,00 EURO/2.129,52 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 60 dni,
- nr 08/04/2016 na kwotę 1.996,06 zł brutto, tytułem usługi transportowej, na podstawie zlecenia nr (...), określając termin płatności na 60 dni

(faktury VAT, k. 12, 17, 22, 27, 32, 37).

Spółka (...) otrzymała faktury VAT nr: 08/04/2016, 07/04/2016, 06/04/2016, 05/04/2016 i 04/04/2016 w dniu 5. maja 2016 r., natomiast fakturę VAT nr: 01/04/2016 w dniu 10. maja 2016 roku. Powyższe faktury VAT zostały zaksięgowane przez spółkę (...) (rejestr VAT na płycie CD, k. 157).

Spółka (...) zleciła M. J. łącznie 8 przewozów. W przypadku dwóch zleceń były błędy w wystawionych przez P. fakturach VAT. W przypadku pozostałych sześciu zleceń nastąpiło opóźnienie w dostarczeniu dokumentów finansowych dotyczących zlecenia (zeznania świadka M. K., k. 149-151).

W maju 2016 roku M. J. nie podjął żadnego zlecenia transportowego od spółki (...) (zeznania świadka M. K., k. 149-151).

Pismem z dnia 1. czerwca 2016 r., doręczonym w dniu 7. czerwca 2016 r., spółka (...) złożyła M. J. oświadczenie o rozwiązaniu Kontraktu ze skutkiem natychmiastowym, wskazując jako podstawę rozwiązania umowy §10 ust. 2 pkt a), b), c), e), h) Kontraktu. Jednocześnie spółka (...) obciążyła M. J.: na podstawie §10 ust. 4 Kontraktu, karą umowną w wysokości 18.000,00 zł, obliczonej jako iloczyn minimalnej miesięcznej liczby kilometrów na trasach krajowych, o których mowa w §3 ust. 1 Kontraktu oraz minimalne stawki w transporcie krajowym, wynikającej z §5 ust. 3 Kontraktu ((...) 1,50 zł); na podstawie §4 ust. 1 Kontraktu, karą umowną w wysokości 3.557,20 zł, za opóźnienie przesyłania na rzecz Zleceniodawcy dokumentów przewozowych w stosunku do następujących zleceń: (...), (...), (...), (...), (...) i (...); na podstawie §3 ust. 5 Kontraktu, karą umowną w wysokości 7.000,00 zł za niewykonanie przez P., w kwietniu 2016 r., określonej liczby kilometrów, określonej w §3 ust. 4 Kontraktu. Termin zapłaty kar umownych, w łącznej wysokości 28.557,20 zł został określony na 5 dni od dnia otrzymania pisma (oświadczenie w przedmiocie rozwiązania Kontraktu, k. 68-70, potwierdzenie odbioru, k. 71-72).

Pismem z dnia 17. lipca 2017 r. pełnomocnik spółki (...) złożył M. J. oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w wysokości 8.724,27 zł przysługujących wobec spółki (...) z tytułu faktur VAT nr: 05/04/2016, 04/04/2016, 01/04/2016, 08/04/2016, 06/04/2016 07/04/2016, wystawionych na podstawie kontraktu o współpracy

gospodarczej w zakresie przewozów krajowych i międzynarodowych 23/04/2016/CK z dnia 4. kwietnia 2016 r. z wierzytelnością przysługującą spółce (...) w stosunku do M. J. z tytułu kar umownych nałożonych pismem z dnia 1. czerwca 2016 r. Jednocześnie wezwał M. J. do zapłaty pozostałej kwoty w wysokości 19.832,93 zł, w terminie 3 dni od otrzymania pisma (oświadczenie o potrąceniu, k. 79, pełnomocnictwo, k. 80-81).

Pismem z dnia 16. listopada 2018 r., doręczonym w dniu 21. listopada 2018 roku, M. J. wezwał spółkę (...) do zapłaty należności wynikających z wystawionych faktur VAT, w terminie 7 dni (wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 41-43).

Stan faktyczny opisany powyżej był w części – wskazanej wyżej – bezsporny między stronami niniejszego postępowania. Podstawę ustaleń stanowiły zatem twierdzenia strony powodowej niezakwestionowane albo wprost przyznane przez pozwanego, a zatem dotyczące faktów bezspornych.

Powołane powyżej odpisy dokumentów prywatnych oraz wydruki, a także zapisy na płycie CD, przedłożone przez strony, Sąd uczynił podstawą dokonanych ustaleń – w zakresie wskazanym wyżej, przy odpowiednich partiach ustaleń. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez strony, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły również zeznania świadka M. K., które zasługują na przymiot wiarygodności, gdyż były spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności. Na podstawie powyższych zeznań możliwe było ustalenie przebiegu współpracy pomiędzy stronami oraz sposobu składania zleceń przez pozwanego, ich realizacji przez powoda oraz doręczania wymaganych umową dokumentów pozwanemu. Z zeznań świadka wynikało, iż powód wykonał 8 zleconych mu przewozów, natomiast w przypadku 2 zleceń były błędy formalne w fakturach wystawionych przez powoda. Świadek M. K. potwierdził, iż w maju 2016 roku miały miejsce sytuacje niewykonania zleceń przez powoda. Zeznał ponadto, że w przypadku sześciu zleceń zdarzyły się po stronie powoda opóźnienia w doręczeniu dokumentów potwierdzających wykonanie zlecenia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że powód wywodził dochodzone roszczenie w niniejszej sprawie z zawartej z pozwaną w dniu 4. kwietnia 2016 roku umowy, na podstawie której powód zobowiązał się do wykonywania na rzecz pozwanej zleconych mu usług przewozowych. Umowa przewozu uregulowana została w przepisie art. 774 k.c., zgodnie z którym przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Uregulowanie zawarte w tytule XXV kodeksu cywilnego ma charakter subsydiarny do przepisów regulujących w sposób szczególny – w odniesieniu do poszczególnych rodzajów transportu stosunki w tym zakresie (por. art. 775 k.c.). Uznaje się je zwykle za podstawowy zbiór przepisów normujących w sposób ogólny i ramowy zasady umowy przewozu (por. W. Górski, w: SPC, t. 3, cz. 2, s. 490; M. Stec, w: SPP, t. 7, s. 822). W niniejszej sprawie w stosunku zobowiązaniowym łączącym strony znajdują zastosowanie przepisy ustawy - Prawo przewozowe z dnia 15 listopada 1984 r. (Dz.U. Nr 53, poz. 272), gdzie uregulowany został m.in. przewóz rzeczy (art. 1 tejże ustawy). Należy wskazać, że zawierając umowę przewozu, przewoźnik zobowiązuje się w zakresie swojego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. W istocie chodzi o przemieszczenie w przestrzeni osób lub rzeczy przy pomocy specjalnie skonstruowanych środków transportu (por. M. Stec, w: SPP, t. 7, s. 825; Z. Gawlik, w: A. Kidyba (red.), KC. Komentarz, t. 3, 2010, s. 796–797). Umowę przewozu kwalifikuje się jako umowę należącą do kategorii "umów o świadczenie usług"; przy czym bezpośrednią funkcją komentowanego uregulowania jest stworzenie ram prawnych dla stosunku, którego źródłem jest umowa nazwana, w ramach którego następuje świadczenie "wyspecjalizowanych" usług – usług transportowych. Umowa przewozu jest umową dwustronnie zobowiązującą, kauzalną, wzajemną i odpłatną. Przewoźnik zobowiązuje się do świadczenia usług przewozowych w zamian za ekwiwalent (ekonomiczny odpowiednik) swojego świadczenia, jakim jest wynagrodzenie,

co pozwala zakwalifikować przewóz jako umowę odpłatną i wzajemną (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 7, Warszawa 2016, komentarz do art. 774 k.c., nb 1-5).

Między stronami bezsporny był fakt zawarcia umowy o treści przedstawionej przez powoda przy pozwie. Pozwany natomiast zakwestionował wymagalność dochodzonego roszczenia oraz sposób wyliczenia wysokości wynagrodzenia w przypadku faktury VAT nr (...). Podniósł ponadto, iż roszczenie powoda wygasło wskutek dokonania potrącenia dochodzonej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego w postaci kar umownych nałożonych na powoda.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, wynikającym z przepisu art. 6 k.c. oraz stanowiącego jego odpowiednik procesowy art. 232 k.p.c., to powód winien udowodnić okoliczność wykonania umowy oraz wysokość dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu powód sprostował ciężącemu na nim obowiązki w zakresie kwoty 6.594,75 zł, wynikającej z faktur VAT nr: 01/04/2016, 04/04/2016, 05/04/2016, 06/04/2016 i 08/04/2016. Na wstępie zaznaczyć należy, iż jak wskazano powyżej pomiędzy stronami poza sporem pozostawała okoliczność zawarcia umowy i jej wykonania przez powoda. Sporem nie była również objęta wysokość należnego wynagrodzenia z tytułu świadczonych przez powoda usług przewozu, wskazana w powyższych fakturach VAT, wobec czego zaktualizował się po stronie pozwanej obowiązek zapłaty wynagrodzenia. Ponadto powód celem wykazania okoliczności, na podstawie których dochodzi zapłaty w niniejszym postępowaniu, przedłożył dokumenty prywatne w postaci faktur VAT oraz zleceń transportowych wraz z dokumentami WZ. Wymaga podkreślenia, iż faktury VAT przedstawione przez powoda mają jedynie charakter pomocniczy, albowiem należy traktować je tylko jako potwierdzenie ustaleń dokonanych pomiędzy stronami. Faktura VAT jako dokument prywatny nie korzysta bowiem z domniemań zawartych w art. 244 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi jedynie dowód na to, iż osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Moc dowodowa takiego dokumentu zależy więc od wszechstronnego rozważenia i swobodnej oceny dowodów. Wyłącznie na podstawie faktury VAT nie sposób ustalić tego czy i w jakim zakresie umowa została zrealizowana (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7. listopada 2007 r., II CNP 129/07). Fakturę VAT należy uznawać za dokument obejmujący wyłącznie oświadczenie wierzyciela, o ile nie została ona podpisana przez dłużnika. Tego rodzaju jednostronne oświadczenie nie jest wystarczającym środkiem pozwalającym na udowodnienie dochodzonego pozwem roszczenia. Dopiero całokształt dowodów przedstawionych w sprawie może pozwolić na ustalenie zasadności dochodzonej przez wierzyciela kwoty stwierdzonej fakturą VAT. O tym natomiast, że zlecenia zostały wykonane świadczy także w niniejszej sprawie fakt zaksięgowania przez stronę pozwaną doręczonych jej przedmiotowych faktur VAT. W tym miejscu należy wskazać, że wystawienie faktury, następnie jej przyjęcie przez kontrahenta, zaksięgowanie bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do domniemania, że dokonywane w ewidencji księgowej zapisy są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu, zgodnie z rzeczywistym przebiegiem zafakturowanej operacji gospodarczej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24. października 2002 roku, I ACa 219/02, OSA 2004 nr 2, poz. 6, str. 18). Pozwana nie podnosiła, aby prowadzone przez nią księgi rachunkowe nie odzwierciedlały rzeczywistych transakcji gospodarczych czy też zostały zaksięgowane omyłkowo. W konsekwencji należało przyjąć domniemanie, że zaksięgowane faktury VAT dokumentują rzeczywiste transakcje gospodarcze. Powyższe wskazuje zatem na prawidłowe wykonanie przez powoda warunków umowy i obowiązków na nim spoczywających w postaci doręczenia wystawionych faktur VAT wraz z wymaganymi przez umowę dokumentami, od których strony uzależniały obowiązek zapłaty wynagrodzenia za wykonaną usługę przewozu.

W ocenie Sądu zatem, twierdzenia pozwanego w zakresie nie spełnienia przez powoda przesłanek domagania się zapłaty za wystawione przez niego faktury VAT, w związku z niedoręczeniem dokumentacji potwierdzającej wykonanie zlecenia, podnoszone w toku postępowania są gołosłowne i stanowią wyłącznie przyjętą na użytek niniejszego postępowania linię obrony, która w żaden sposób nie została udowodniona. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Samo twierdzenie zaś nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (art. 232 k.p.c. i art. 6 k.c.). W niniejszej sprawie to na pozwanym spoczywał ciężar

udowodnienia, iż brak było podstaw do zaksięgowania spornych faktur VAT. Pozwany okoliczności takiej nie wykazał natomiast żadnym środkiem dowodowym, jak również nie podnosił takich twierdzeń w toku postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powód wykonał umowę, a zatem zaktualizowało się też zobowiązanie pozwanego do zapłaty wynagrodzenia za wykonane usługi przewozu.

Strona pozwana w sprzeciwie od nakazu zapłaty wskazała, iż żądanie przez powoda zapłaty kwoty z faktury VAT nr (...) w walucie polskiej jest niezasadne, gdyż spełnienie świadczenia winno nastąpić w walucie obcej. W ocenie Sądu zarzut ten zasługiwał na uwzględnienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w umowie łączącej strony, w §5 umowy, strony wprowadziły mechanizm obliczenia wysokości wynagrodzenia, wskazując, że w przewozach krajowych to wycienienie będzie dokonywane w polskich złotych, natomiast w przypadku przewozów międzynarodowych w walucie EURO. Zapis ten natomiast nie mówi nic o sposobie spełnienia świadczenia, a wyłącznie o sposobie jego obliczenia. Wskazać jednakże należy, iż w zleceniu przewozu nr (...) z dnia 25. kwietnia 2016 roku, którego warunki powód zaakceptował przystępując do jego wykonania, wskazano, że płatność uzgodnionego frachtu, płatnego w oparciu o fakturę VAT wystawioną w EURO według stawki ustalonej w zleceniu, będzie również wykonana w EURO. Na fakturze VAT powinny znajdować się kwoty w EURO jak również w przeliczniku na złotówki na potrzebę VAT. Do przeliczenia trzeba będzie stosować kurs średni danej waluty obcej ogłoszony przez NBP na ostatni dzień roboczy poprzedzający dzień rozładunku. Tym samym strony w treści zlecenia wyraźnie ustaliły, iż spełnienie świadczenia nastąpi w walucie EURO.

W ocenie Sądu kwestię związaną ze spełnieniem świadczenia należy oceniać zgodnie z dyspozycją art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 358 k.c. Zgodnie z art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje - także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Stosownie zaś do art. 358 § 1 k.c., jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana (§3). Z powyższych przepisów wynika, że jeżeli przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej chyba, że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia w walucie obcej. Przepis ten odstępuje od zasady walutowości i wprowadza regułę, że dłużnik może zobowiązanie wyrażone w walucie obcej wykonać w walucie polskiej, o ile nie zachodzą negatywne przesłanki w nim określone. Prawo wyboru waluty zostało przyznane dłużnikowi, natomiast wierzyciel nie może domagać się wykonania zobowiązania w walucie polskiej, chyba, że strony odmiennie postanowiły w umowie. Dopuszczalne jest także umowne uchylenie możliwości zapłaty w walucie polskiej. Paragraf pierwszy art. 358 k.c. stanowi jedynie o uprawnieniu dłużnika do wyboru waluty, natomiast kurs według którego następuje, po dokonaniu wyboru waluty polskiej, przeliczenie wartości waluty obcej, określa § 2 - jest to średni kurs ogłaszany przez NBP z dnia wymagalności roszczenia chyba, że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowi inaczej. Problem pojawia się w sytuacji gdy dłużnik nie wykonuje zobowiązania wyrażonego w walucie obcej i popada w zwłokę, a strony nie zastrzegły w umowie dla wierzyciela uprawnienia wyboru waluty. W §3 art. 358 k.c. (poprzednio §2 zd. 2) wskazano, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonywana. Niejasna redakcja tego przepisu powoduje dokonywanie przez komentatorów różnych wykładni zagadnienia, czy w wypadku zwłoki dłużnika daje on wierzycielowi uprawnienie do wyboru waluty oraz wyboru kursu, czy tylko uprawnienie do wyboru kursu. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16. maja 2012 roku (III CSK 273/11) wyraził pogląd, że art. 358 § 2 zd. 2 k.c. (aktualnie §3) należy wyklądać w ten sposób, iż w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, jeżeli dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Powyższy pogląd znalazł odzwierciedlenie w aktualnym brzmieniu art. 358 k.c. Obecne brzmienie art. 358 k.c. jest następstwem wejścia w życie ustawy z 10. lipca 2015 r. o zmianie ustawy

– Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1311 ze zm.). Celem tej nowelizacji było dostosowanie regulacji objętej komentowanym przepisem do uregulowań prawa europejskiego oraz norm prawa międzynarodowego, ale również dookreśleniu wyjątku od przysługującego dłużnikowi prawa wyboru waluty w razie wykonania zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej. Uprawnienie to nie przysługuje dłużnikowi, jeżeli ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Proponowany przepis art. 358 § 3 k.c. przyznaje wierzycielowi uprawnienie do wyboru kursu waluty (z dnia wymagalności lub z dnia zapłaty) w sytuacji, w której dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia wyrażonego w walucie obcej, a które może być spełnione w walucie polskiej (gdy np. dłużnik dokonał wyboru tej waluty). Regulacja ta miała wyeliminować wątpliwości dotyczące treści uprawnienia przysługującego wierzycielowi w takiej sytuacji (prawo wyboru waluty czy prawo wyboru kursu), które pojawiły się na tle dotychczasowej treści art. 358 § 2 zd. 2 k.c. (uzasadnienie Rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw – druk nr (...)). Uchylenie zasady walutowości przewidzianej w dawnym art. 358 k.c. oznacza, iż wierzyciel może obecnie żądać wykonania zobowiązania pieniężnego z każdego tytułu w dowolnej walucie, natomiast dłużnik może wykazać, że żądanie przez wierzyciela zapłaty w walucie obcej jest sprzeczne z treścią zobowiązania, jego celem społeczno-gospodarczym, zasadami współżycia społecznego lub ustalonymi zwyczajami (art. 354 § 1 k.c.) (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23. marca 2017 roku, V CSK 449/16). Ponownie należy zaakcentować, iż uprawnienie zapłaty w walucie polskiej, jeżeli zobowiązanie wyrażono w walucie obcej, przysługuje tylko i wyłącznie dłużnikowi, nigdy zaś wierzycielowi. Wyboru dokonuje on przez złożenie wierzycielowi odpowiedniego oświadczenia albo przez samo spełnienie świadczenia w określonej walucie (art. 365 § 2 k.c.). Zatem wierzyciel nie może realizować swojego roszczenia domagając się zapłaty w walucie polskiej, jeżeli strony w umowie ustaliły, że spełnienie świadczenia nastąpi w walucie obcej, chyba że dłużnik dokonał wcześniej wspomnianego wyboru. W wypadku gdy dłużnik nie wykonuje zobowiązania wyrażonego w walucie obcej i pozostaje w zwłoce, art. 358 § 2 zd. 2 k.c. należy interpretować w ten sposób, że w wypadku zwłoki dłużnika w spełnieniu świadczenia w wykonaniu zobowiązania, którego przedmiotem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, wierzyciel ma prawo wyboru kursu, według którego jest określana wartość waluty obcej, ale tylko w sytuacji, gdy dłużnik dokona wyboru waluty polskiej. Trzeba wyraźnie zaakcentować, że przepisy art. 358 § 1 w związku z art. 365 § 1 k.c. jednoznacznie wskazują, że świadczenia pieniężne wyrażone w obcych walutach są świadczeniami rodzajowo odmiennymi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17. września 2015 r., II CSK 783/14). Dlatego domaganie się spełnienia świadczenia przez zapłatę kwoty należności w walucie polskiej, gdy strony ustaliły w umowie, że spełnienie świadczenia nastąpi przez zapłatę należności w walucie obcej, jeżeli dłużnik nie dokonał wcześniej wyboru sposobu spełnienia świadczenia przez zapłatę w walucie polskiej, a takiego prawa wyboru nie zastrzeżono dla wierzyciela, jest żądaniem spełnienia świadczenia rodzajowo innego od ustalonego w zawartej umowie. Brak w takiej sytuacji uprawnienia po stronie powoda do realizacji takiego roszczenia co powinno prowadzić do oddalenia powództwa (tak Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26. października 2018 roku, V ACa 378/16).

W niniejszej sprawie nie był kwestionowany fakt ustalenia w zleceniu przewozu sposobu spełnienia świadczenia przez zapłatę w walucie obcej - EURO, jak również okoliczność, iż strona pozwana nie dokonała wyboru spełnienia świadczenia przez zapłatę w walucie polskiej, co usprawiedliwiłoby sformułowane w pozwie żądanie zapłaty zaległej należności w taki właśnie sposób. Powód może więc domagać się wyłącznie zapłaty w walucie obcej, a skoro domaga się spełnienia świadczenia przez zapłatę w walucie polskiej, dochodzi spełnienia innego rodzajowo świadczenia, do czego nie ma materialnych podstaw. W tej sytuacji żądanie zapłaty kwoty 2.129,52 zł, wynikającej z faktury VAT nr (...), sformułowane w pozwie, jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie podniesiony przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzut potrącenia, z tego względu, iż w niniejszej sprawie zarzut ten jest niedopuszczalny.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż potrącenie jako instytucja prawa cywilnego (art. 498 – 505 k.c.) funkcjonuje w zasadzie na obszarze regulowanym przez prawo prywatne, obejmując stosunki prawne, w których obie strony występują w podwójnej roli wierzyciela i dłużnika. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., obydwie wierzytelności powinny spełniać wymagania jednorodności oraz ograniczenia przedmiotowego (pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone

tylko co do gatunku), wymagalności i zaskarżalności. Wykonanie prawa potrącenia polega na złożeniu drugiej stronie oświadczenia o charakterze prawokształtującym (art. 499 zdanie pierwsze k.c.), którego skutkiem, niezależnym od woli uprawnionego do wierzytelności objętej potrąceniem, jest umorzenie się obydwu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.), ze skutkiem czasowym określonym w art. 499 zdanie drugie k.c., tj. od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Oświadczenie o potrąceniu może być złożone w dowolnej formie. Co oczywiste, podstawowym warunkiem jego skuteczności jest, by z treści oświadczenia w sposób nie budzący wątpliwości wynikało, jaka wierzytelność przedstawiona została do potrącenia. Niezbędne jest zatem sprecyzowanie wzajemnej wierzytelności potrącającego pod względem rodzajowym, terminowym i wartościowym, w tym dokładne określenie kwoty pieniężnej, w jakiej ta wierzytelność się wyraża (zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 2006 r., IV CSK 299/2006, niepubl., wyrok SN z dnia 30 maja 1968 r., II PR 202/68, niepubl., wyrok SN z dnia 4 lutego 2000 r., II CKN 730/98, niepubl., wyrok SA w Warszawie z dnia 26 marca 2009 r., VI ACa 1278/2008, niepubl.). Zauważyć też należy, że podniesienie w procesie przez pozwanego zarzutu potrącenia przenosi ciężar dowodzenia na stronę pozwaną, która winna w tej sytuacji udowodnić istnienie wzajemnej wierzytelności, jej wymagalność oraz wysokość, zgodnie z ogólną regułą wynikającą z art. 6 k.c. W materialnym oświadczeniu o potrąceniu właściwym mieści się bowiem uznanie własnego roszczenia wobec osoby do którego jest ono skierowane w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 2 k.c. a tym samym powód zwolniony był z obowiązku dalszego dowodzenia istnienia swojej wierzytelności.

Pozwana wskazała, że złożyła powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w wysokości 8.724,27 zł przysługujących wobec pozwanej spółki z tytułu faktur VAT nr: 05/04/2016, 04/04/2016, 01/04/2016, 08/04/2016, 06/04/2016 i 07/04/2016, wystawionych na podstawie kontraktu o współpracy gospodarczej w zakresie przewozów krajowych i międzynarodowych z wierzytelnością przysługującą spółce (...) w stosunku do powoda z tytułu kar umownych nałożonych pismem z dnia 1. czerwca 2016 r. (oświadczenie w przedmiocie rozwiązania Kontraktu), w wysokości 28.557,20 zł. W konsekwencji pozwana podniosła zarzut potrącenia wierzytelności w łącznej kwocie 28.557,20 zł i wniosła o oddalenie powództwa w całości. W tym kontekście należy przede wszystkim zauważyć, że zarzut ten jest w niniejszym postępowaniu niedopuszczalny. Niniejsza sprawa rozpoznawana jest w postępowaniu odrębnym uproszczonym stosownie do przepisu art. 5051 pkt. 1 in principio k.p.c., który stanowi, że przepisy niniejszego działu [dot. postępowania odrębnego uproszczonego] stosuje się w sprawach należących do właściwości sądów rejonowych o roszczenia wynikające z umów, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza dwudziestu tysięcy złotych. Nie ulega wątpliwości, że roszczenie powoda stanowi roszczenie wynikające z umowy przewozu, a wartość przedmiotu sporu wynosi 8.725 zł, zatem przepisy zawarte w dziale dotyczącym postępowania odrębnego uproszczonego znajdują w niniejszej sprawie zastosowanie. Oznacza to, że stosuje się również przepis art. 5054 § 2 k.p.c., zgodnie z którym powództwo wzajemne oraz zarzut potrącenia są dopuszczalne, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym. Przedstawiona przez pozwaną wierzytelność, w łącznej kwocie 28.557,20 zł nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym, albowiem nie można jej zakwalifikować do żadnej z typu spraw o których mowa w art. 5051 k.p.c. W konsekwencji, zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną nie jest dopuszczalny w niniejszym postępowaniu. W uzasadnieniu uchwały z dnia 13. października 2005 r. (III CZP 56/05, OSNC 2006/7-8/119) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w art. 5054 § 2 ustawodawca zakazał pozwanemu nie złożenia oświadczenia o potrąceniu w sensie materialnym, lecz zgłoszenia procesowego zarzutu potrącenia, w tym zarzutu potrącenia już dokonanego, a więc zakazał powołania się na umorzenie w całości lub w części dochodzonej od niego wierzytelności w następstwie złożonego oświadczenia o potrąceniu. Sąd Najwyższy celem lepszego zobrazowania różnic między uregulowaniami art. 493 § 3 k.p.c. i art. 5054 § 2 k.p.c. przeciwstawił sobie sformułowania zawarte w tych przepisach. Wskazał, że wobec użycia w art. 493 § 3 k.p.c. zwrotu "do potrącenia mogą być przedstawione tylko wierzytelności", a w art. 5054 § 2 k.p.c. zwrotu "zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenie nadaje się", trzeba przyjąć, że w pierwszym wypadku chodzi o niedopuszczalność dokonywania potrącenia wierzytelności objętej pozwem nakazowym, w drugim natomiast ustawodawca zakazuje czegoś więcej, mianowicie nie pozwala na powoływanie się na potrącenie i stawianie z tego względu zarzutu potrącenia nawet wówczas, gdy oświadczenie o potrąceniu zostało złożone wcześniej, w szczególności jeszcze przed zawiśnięciem postępowania sądowego. Niezależnie zatem od tego, czy oświadczenie o potrąceniu w sensie materialnym zostało złożone przed wszczęciem procesu, czy też w jego toku, nie jest dopuszczalne podniesienie zarzutu potrącenia w postępowaniu uproszczonym, jeżeli roszczenie objęte tym zarzutem nie nadaje się do rozpoznania w postępowaniu

uproszczonym. Zarzut taki powinien zostać przez sąd pominięty. W konsekwencji przepis art. 5054 § 2 k.p.c. daje podstawy do uwzględnienia powództwa nawet w sytuacji kiedy dochodzone pozwem roszczenie uległo umorzeniu w wyniku skutecznie złożonego oświadczenia o potrąceniu (art. 498 § 2 i art. 499 k.c.).

Abstrahując od powyższego, należy wskazać, iż strona pozwana nie wykazała ponadto istnienia po swej stronie wiarygodności przysługujących jej wobec powoda z tytułu kar umownych, które spełniałyby warunki prawne, powodujące, że nadawałyby się do umorzenia wskutek potrącenia z wiarygodnością powoda z tytułu należności objętych żądaniem pozwu.

Podstawą dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej jest art. 483 § 1 k.c., w myśl którego można w umowie zastrzec, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). W razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości, bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 zd. 1 k.c.). W związku z treścią powyższych przepisów, należy wskazać, iż ustawodawca ograniczył możliwość zastrzegania kary umownej tylko przez wskazanie, że zobowiązanie, którego niewykonanie może być nią obwarowane, ma być niepieniężne.

Wskazać, należy, iż tutejszy Sąd podziela zapatrywanie przedstawione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6. listopada 2003 r. (sygn. akt III CZP 61/03), w świetle którego „zastrzeżenie kary umownej w umowie powoduje właśnie - jak wspomniano - modyfikację reguł tej odpowiedzialności kontraktowej w tym sensie, że wierzyciel wykazuje jedynie sam fakt zastrzeżenia kary umownej i niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika. Kara umowna stanowi zatem jedną z umownych sankcji kontraktowych, aktualizującą się w związku z naruszeniem zobowiązania przez dłużnika (...)”.

Roszczenie o zapłatę kary umownej powstaje wówczas, gdy dłużnik nie wykonał lub nienależycie wykonał swoje zobowiązanie, a więc gdy powstaje po jego stronie odpowiedzialność kontraktowa (art. 471 i nast. k.c.). Kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (art. 471 k.c.), tj. niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania wynika - o ile, strony inaczej się nie umówiły ani co innego nie zastrzega szczególny przepis ustawy - z niedołożenia przez dłużnika należytej staranności (art. 472 k.c.), czyli jego winy w postaci, (co najmniej), niedbalstwa. W wypadku kary umownej zastrzeżonej na wypadek nieterminowego spełnienia świadczenia niepieniężnego oznacza to, że kara umowna należy się jedynie w wypadku zwłoki dłużnika (476 k.c.) - nie można natomiast żądać kary umownej, gdy dłużnik obalił wynikające z art. 471 k.c. domniemanie, że opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Powyższa przesłanka roszczenia o zapłatę kary umownej jest konsekwencją ujęcia kary umownej w przepisach art. 483 i 484 k.c. jako surogatu odszkodowania należnego z tytułu odpowiedzialności kontraktowej; świadczy o tym także lokata wymienionych przepisów - są one mianowicie zamieszczone w tym samym dziale kodeksu cywilnego, co art. 471.

Ustalenie kwestii zasadności obciążenia powoda karami umownymi wymagało ustalenia, czy naliczone przez stronę pozwaną kary umowne przede wszystkim miały oparcie w stosunku prawnym łączącym strony i zebranych materiale dowodowym.

W przypadku kary umownej naliczonej na podstawie § 4 ust. 1 umowy, należy uznać, iż została ona niezasadnie naliczona i stronie pozwanej nie przysługiwało do tego uprawnienie. Zapis ten bowiem uznać należy za nieważny na podstawie art. 58 § 2 k.c., gdyż jest on sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Strona pozwana obciążyła powoda karą umowną w kwocie 3.557,20 zł z tytułu opóźnienia w doręczeniu do pozwanego dokumentów przewozowych. Zwrócić jednakże należy uwagę na fakt, iż strony w zleceniach transportowych, które stanowiły integralną część umowy, ustaliły, iż w przypadku niedotrzymania przez przewoźnika terminu do doręczenia dokumentów przewozowych, w tym w przypadku niedoręczenia przez przewoźnika oryginalnych potwierdzonych dokumentów przewozowych w dwóch egzemplarzach, termin płatności faktury z tytułu zrealizowania danego zlecenia miał wydłużyć się do 90 dni. Termin wydłużał się niezależnie od tego z jakiego terminu płatności przewoźnik korzystał

(9 lub 45 dniowy). Pozwany zatem w treści umowy zastrzegł już jedną sankcję za opóźnienia w doręczeniu do pozwanego dokumentów przewozowych. Tą sankcją było wydłużenie terminu płatności wynagrodzenia powoda o kolejne 90 dni. Podwójną sankcję za opóźnienie w dostarczeniu dokumentów potwierdził także w swych zeznaniach świadek M. K.. Wskazać należy, że dopuszczalna jest kumulacja w umowie kar umownych w sytuacji gdy każda z nich zabezpiecza inny interes wierzyciela, jednakże w niniejszej sprawie kara w postaci wydłużenia terminu płatności oraz konsekwencje finansowe zabezpieczają podwójnie tą samą sytuację prawną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16. stycznia 1984 r., III CZP 70/83, OSNCP 1984 nr 8, poz. 131; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18. lipca 2012 r., III CZP 39/12, OSNC 2013 nr 2, poz. 17, str. 24). Wydłużając termin zapłaty i naliczając jednocześnie karę pozwany uzyskuje nieuzasadnioną korzyść, która jest znacznie większa, niż niedogodności spotykające go w związku z późniejszym otrzymaniem dokumentów. Postanowienie takie zatem rażąco godzi w interesy jednej strony umowy, czyli powoda.

Tym samym, w świetle powyższych rozważań, strona pozwana nie była uprawniona do obciążenia powoda kolejną karą umowną z tego tytułu. Raz jeszcze należy podkreślić, że nie jest możliwe kumulowanie kary umownej przewidzianej za nienależyte wykonanie zobowiązania (w tym przypadku karą jest przesunięcie terminu płatności wynagrodzenia powoda do 90 dni) z karą umowną w postaci konsekwencji finansowych za niewykonanie tego samego zobowiązania.

Jeśli zaś chodzi o kary umowne wystawione na podstawie §10 ust. 4 Kontraktu, tj. skutek wypowiedzenia umowy z winy P. oraz na podstawie §3 ust. 5 umowy, tj. nieosiągnięcia przez P. miesięcznego limitu kilometrów, to wskazać należy, że strona pozwana nie wykazała przesłanek z art. 471 k.c. Jak wskazano powyżej kara umowna należy się wierzycielowi tylko wtedy, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (art. 471 k.c.). Przesłanką powstania obowiązku zapłaty kary umownej, obok skutecznego umownego postanowienia kreującego obowiązek jej zapłaty, jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania albo pojedynczego obowiązku, za które to dłużnik ponosi odpowiedzialność. Dla wierzyciela oznacza to, iż musi udowodnić skuteczne ustanowienie kary umownej oraz niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Wierzyciel nie musi dowodzić winy dłużnika, ani istnienia i wysokości szkody. Dłużnik natomiast chcąc uchylić się od świadczenia kary umownej powinien wykazać, iż niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności za które nie ponosi odpowiedzialności. Zakres odpowiedzialności z tytułu kary umownej pokrywa się bowiem z zakresem odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c., z tym zastrzeżeniem, że kara umowna przysługuje niezależnie od poniesionej szkody. Z tego też względu przesłanki obowiązku zapłaty kary umownej określone są przez pryzmat ogólnych przesłanek kontraktowej odpowiedzialności odszkodowawczej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11. stycznia 2008 r., V CSK 362/07; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6. listopada 2003 r., III CZP 61/03, OSNC 2004 nr 5, poz. 69). Powyższy przepis opiera się na domniemaniu winy dłużnika, a zatem dla przypisania dłużnikowi odpowiedzialności z tytułu kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania obowiązku wynikającego z umowy, wystarczające jest wykazanie, w niniejszym przypadku, nieosiągnięcia miesięcznego limitu kilometrów. Na dłużniku spoczywa zatem obowiązek ewentualnego obalenia tego domniemania poprzez wykazanie, że niewykonanie nałożonego na niego umową obowiązku jest następstwem okoliczności, za które odpowiedzialności nie ponosi.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c., to na pozwanym spoczywał ciężar wykazania, iż powyższe okoliczności, tj. rozwiązanie umowy z winy powoda oraz nieosiągnięcie miesięcznego limitu kilometrów miały miejsce. W ocenie Sądu pozwany jednak nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi. Nie przedstawił on żadnego dowodu na potwierdzenie okoliczności niewywiązania się przez powoda z obowiązku wykonania miesięcznego limitu kilometrów.

Powyższe okoliczności oznaczają, że nigdy nie wystąpił stan potraçalności, bowiem pozwany nie dysponował wymagalną wierzytelnością wobec strony powodowej, którą mógłby skutecznie zgłosić do potrącenia z wierzytelnością dochodzoną pozwem, a to także przesądza o nieskuteczności oświadczenia o potrąceniu wierzytelności, na którą powoływał się w niniejszej sprawie, w świetle treści art. 498 k.c.

Mając na względzie powyższe, Sąd na podstawie art. 774 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę w łącznej wysokości 6.594,75 zł.

Analizując natomiast żądanie pozwu w zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie należy zaznaczyć, iż kwestię tę reguluje art. 481 § 1 k.c. Zgodnie § 1 przytoczonego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W pozwie powód domagał się zasądzenia odsetek, obliczając datę wymagalności roszczeń wynikających z poszczególnych faktur VAT przez dodanie 45 lub 60 dni od dnia wystawienia poszczególnych faktur VAT. Sposób takiego obliczania daty wymagalności roszczeń, a w konsekwencji ustalenie dnia, od którego pozwana pozostaje w opóźnieniu, został słusznie zakwestionowany przez pozwaną. Należy bowiem wskazać, że strony w umowie zastrzegły zgodnie z § 5 pkt 11, że Zleceniodawca zobowiązuje się do dokonania zapłaty na rzecz P. należności wynikających z wystawionej faktury VAT w terminie 45 dni od dnia doręczenia faktury VAT oraz wymaganych dokumentów przewozowych (WZ lub CMR) Zleceniodawcy. Tożsamy sposób obliczania terminu płatności został wskazany w zleceniach transportowych, z tą różnicą, iż w przypadku zleceń nr: (...) i (...) termin płatności został określony na 60 dni. Fakt ustalenia przez strony dłuższego terminu płatności w przypadku tych zleceń, nie był kwestionowany przez strony w toku postępowania. Powód winien zatem określić termin płatności na wystawianych fakturach VAT zgodnie z powyższymi postanowieniami umownymi, tj. wskazując, że płatność powinna nastąpić w ciągu 45 lub 60 dni od doręczenia faktury VAT, a nie jej wystawienia. Należy zwrócić uwagę, że strony ponadto zgodnie z punktem 5 postanowień końcowych postanowiły, że wszelkie zmiany kontraktu wymagają zachowania formy pisemnej pod rygorem ich nieważności, co oznacza, że w żadnym razie nie można uznać, że powód mógł jednostronnie za pomocą wystawianych faktur VAT zmieniać w tym zakresie łączący strony stosunek zobowiązaniowy. W świetle powyższego, należy uznać, że w przypadku faktur VAT nr: 04/04/2016 i 05/04/2016, 45-dniowy termin płatności należy obliczyć w oparciu o dzień doręczenia pozwanej faktur VAT, co nastąpiło zgodnie z ustaleniami Sądu w dniu 5. maja 2016 roku. Oznacza to, że należności z faktur VAT powinny zostać przez pozwaną uregulowane do dnia 20. czerwca 2016 roku i w opóźnieniu pozwana pozostaje od dnia następnego, tj. 21. czerwca 2016 roku. Natomiast w przypadku faktury VAT nr (...), która została doręczona w dniu 10. maja 2016 roku, 45-dniowy termin płatności upłynął w dniu 24. czerwca 2016 roku i w opóźnieniu pozwana pozostaje od dnia następnego, tj. 25. czerwca 2016 roku. Z kolei w przypadku faktur VAT nr: 06/04/2016 i 08/04/2016, których termin płatności został określony na 60 dni, zapłata powinna nastąpić do dnia 4. lipca 2016 roku, gdyż powyższe faktury VAT zostały dostarczone pozwanemu w dniu 5. maja 2016 roku. Zatem pozwana, w przypadku tych dwóch faktur VAT, pozostaje w opóźnieniu od dnia 5. lipca 2016 roku. W konsekwencji, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej za opóźnienie od kwoty 1.478,50 zł od dnia 25. czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, od kwot 952,37 zł i 1.374,40 zł od dnia 21. czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, natomiast od kwot 793,42 zł i 1.996,06 zł od dnia 5. lipca 2016 roku do dnia zapłaty. W pozostałym zaś zakresie, dotyczącym żądania zasądzenia odsetek za dalsze dni, powództwo podlegało oddaleniu.

Dodatkowo wskazać należy, że fakt zaksięgowania przez pozwaną faktur VAT z błędnie oznaczonymi terminami zapłaty nie pozbawia jej w procesie prawa do wykazywania, że data płatności, zgodnie z postanowieniami umowy łączącej strony, jest inna. Ciężar dowodu tej okoliczności spoczywał na pozwanej. Pozwana nie przedstawiła w tym zakresie inicjatywy dowodowej. Nie uszło jednak uwadze Sądu, że strona powodowa nie przedstawiła dokumentów w postaci zwrotnych potwierdzeń odbioru korespondencji zawierającej faktury VAT przez pozwaną, co potwierdzało zasadność zarzutu pozwanej. Okoliczność późniejszego doręczenia faktur pozwanej wynika z dokumentów, na które powoływał się sam powód, i których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwany w części, w jakiej Sąd postępowanie oddalił. W konsekwencji, powódka wygrała proces w 76%, zaś pozwany w 24%.

Wydatki poniesione przez powoda w niniejszej sprawie sprowadzają się do: wynagrodzenia pełnomocnika należnego stosownie do § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za

czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800) w kwocie 1.800,00 zł, opłaty od pozwu w wysokości 300,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł (łącznie 2.117 zł).

Wydatki poniesione przez pozwanego w niniejszej sprawie sprowadzają się natomiast do: wynagrodzenia pełnomocnika stosownie do § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22. października 2015 r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804) w wysokości 1.800,00 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł (łącznie 1.817 zł).

Do rozliczenia zatem pozostały koszty procesu w kwocie 3.934,00 zł. Ponieważ pozwany winien ponieść 76% kosztów procesu (2.989,84 zł), Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 1.172,84 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Biorąc pod uwagę wszystkie powołane wyżej okoliczności, Sąd na podstawie wskazanych w uzasadnieniu przepisów orzekł jak w wyroku.

Sędzia Aleksandra Zielińska – Ośko

Zarządzenie: odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.